

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

Nr 10 (128) 7 – 13 marca 2014
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927

NAKŁAD 30 000 EGZ.

Biblioteka Regionalna
w Białej Podlaskiej
DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE
ul. Warszawska 2a
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 341 61 52
regionalia@mbp.org.pl

TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL

DOŁĄCZ DO NAS



DARIUSZ LITWINIUK CZŁOWIEKIEM ROKU 2013 TYGODNIKA PODLASKIEGO



Nasz laureat nigdy nie pełnił żadnych funkcji publicznych. Stał na czele spontanicznie zawiązanego Podlaskiego Stowarzyszenia Dobra Szkoła, którego zadaniem było uchronienie przed planowaną przez miasto likwidacją szkoły w Sielczyku. – Było nas wielu – mówi Dariusz Litwiniuk – mieszkańców, rodziców, nauczycieli, sympatyków, ludzi pomagających... To nagroda dla wszystkich zaangażowanych w ratowanie szkoły. Udało się. Obecnie, w drugim roku działania, Społeczna Szkoła Podstawowa o profilu katolickim plasuje się na drugim miejscu wśród bialskich podstawówek.

BIAŁA PODLASKA | 2, 3, 4, 5

Cześć i chwała pamięci Żołnierzy Wyklętych

Pamięć i duma. Gimnazjum w Białej k. Radzyna Podlaskiego pierwszą szkołą w Polsce, której patronem zostali Żołnierze Wyklęci. Znicze i kwiaty w miejscach kaźni, msze święte, przemarsz ulicami Radzyna, nocny rajd na Uroczysko Baran, zwane Małym Katyniem, gdzie w latach 1944-45 ginęli żołnierze Niepodległościowego Powstania – tak Podlasie czciło swoich bohaterów.

PODLASIE | 4



NA KRÓTKO

Wreszcie żyć

BIAŁA PODLASKA

Klasztor kapucynów przy kościele św. Antoniego w Białej Podlaskiej w osobie o. Piotra Zajączkowskiego w ramach programu Kurs na miłość, zaprasza chętnych do rozpoczęcia podróży „Wreszcie żyć”. Program jest adresowany dla wszystkich, ale głównie dla osób, które zagubiły radość życia i w natłoku codziennych problemów nie są w stanie nawiązać relacji z innymi, czy z samym sobą. 11-13 kwietnia w Serpeliach odbędą się rekolekcje wstępne. Natomiast we wrześniu warsztaty, który poprowadzi Zespół Realizatorów Programu z Warszawy. Szczegółowe informacje na naszej stronie www.kursnamilosc.pl

V Sejmik Kobiet

BIAŁA PODLASKA

Ciekawie zapowiada się cykliczna impreza Sejmik Kobiet Powiatu Białskiego. To już piąta edycja tej imprezy. Podczas spotkania zostaną poruszone istotne kwestie nurtujące środowisko kobiece. Program przewiduje prelekcje: „Higiena psychiczna człowieka” – Jadwiga Patkowska (dyrektor Powiatowego Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Międzyrzeczu Podlaskim), „Kondycja fizyczna kobiet” – dr Beata Makaruk (Wydział Wychowania Fizycznego i Sportu w Białej Podlaskiej), „Do kobiet z humorem” – satyryk Leszek Sokółowski. Podczas sejmiku będzie można również skorzystać z porad konsultantek kosmetycznych, nabyć wyroby rękodzielnicze, biżuterię. Sejmik rozpocznie się 7 marca o godz. 11.00 w sala konferencyjnej przy ul. Brzeskiej 41.

WIELKA GALA

W sobotni wieczór, w trakcie uroczystej Gali poprzedzającej ostatni w tym roku bal karnawałowy, ogłoszono rozstrzygnięcie plebiscytu Człowiek Roku 2013 Tygodnika Podlaskiego. Statuetkę dla zwycięzcy odebrał Dariusz Litwiniuk, prezes Podlaskiego Stowarzyszenia Dobra Szkoła.



Dariusz Stefaniuk, dyr. Fundacji „Kocham Podlasie”



Od lewej: Krzysztof Chilczuk, Mirosław Kaptan, Wiesław Mazurek, Dariusz Litwiniuk, senator RP Grzegorz Bierecki, Julian i Janina Sienickie, Sylwia Stubińska i Wojciech Hryniewicz



Krzysztof Chilczuk, wójt gminy Podedwórze z żoną Mariolą



Rafał Matusiak, prezes Krajowej SKOK w towarzystwie żony Justyny



Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej?

Oferujemy:

- BEZPŁATNA pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

UWAGA
nie udzielamy kredytów
i pomocy finansowej

Ośrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego
21-500 Biała Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47
email: odfik-bialapodlaska@skf.pl www.skf.pl

Dyżury dziennikarzy

Godz. 8-16, tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

Poniedziałek: Piotr Frankowski

(pfrankowski@tygodnikpodlaski.pl)

Wtorek: Wojciech Hryniewicz

(whryniewicz@tygodnikpodlaski.pl)

Środa: Wojciech Hryniewicz

Czwartek: Wojciech Hryniewicz

Piątek: Iwona Kowalska

tygodnik
Podlaski
TYGODNIK BEZPŁATNY

Nakład 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korektury oraz opatrzenia ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:

ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz

ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Ilona Gabrylewicz (Parczew, Radzyń Podlaski)

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12

NOWA KSIĄŻKA

Wojciecha Sumlińskiego

Z MOCY NADZIEI

„Z mocy nadziei” to czwarta kolejna i druga autobiograficzna książka – po bestsellerowej powieści „Z mocy bezprawia” sprzedanej w 30 tysiącach egzemplarzy – prześladowanego przez służby specjalne znanego dziennikarza śledczego Wojciecha Sumlińskiego, który pracując m.in. w Telewizji Polskiej odsłaniał sieć mafijnych interesów z udziałem najważniejszych osób w państwie i zapłacił za to wysoką cenę. To osadzona na Podlasiu historia walki o prawdę i jednocześnie niezwyklej podróży w głąb siebie – historia, która wciąż trwa...

„Zrozumiałem, że najprawdopodobniej zadziałał ktoś, kto wybrał Bronistawę Komorowskiego przed problemami, które powinny zakończyć jego polityczną karierę, a niewykluczone, że nawet spowodować, iż mógłby trafić w miejsce odosobnienia. Wiedziałem, że jest tylko jedno środowisko, które mogło tego dokonać – służby tajne. Stało się dla mnie jasne, dlaczego Paweł Graś „doznał” w sądzie amnezji i na 77 pytań odpowiadał: „nie pamiętam” lub „nie chcę odpowiadać”.

Nie zdziwiło mnie też, że dwóch innych świadków, ptk Leszek Tobisz i Marjan Cypel z Zaborka koło Białej Podlaskiej, nie doczekano rozprawy umierając nagle. Naprawdę zaskoczony byłem dopiero sposobem, w jaki zamknięto usta kolejnemu świadkowi. Szantażowany przez Tobisza ksiądz z Białej Podlaskiej miał opowiedzieć o metodach, jakimi postępowano z ptk. WSI zmuszając ludzi do kłamania. Ksiądz nie uległ szantażowi i zgodził się zeznawać, ale w międzyczasie Tobisz... poszedł do niego wypowiadać się, a następnie ujawnił swoją tożsamość przed spowiednikiem. Dopiero teraz zrozumiałem, że walczę z potworami, które bezwzględnością i przebiegłością przewyższają mnie po

stokroć. Czy człowiek ma szansę w walce z potworami? Czy w ogóle można wygrać walkę ze służbami specjalnymi? Gdy czas oskarżeń, podsłuchów, czarnego PR i w konsekwencji upadku ducha rodziny, wydaje się nie mieć końca – jakże trudno zobaczyć, że u kresu takiej historii może być światło. A przecież to zdarza się codziennie, bo każdego dotykają skrzydła tragedii. Czasem jest to fałszywe oskarżenie, częściej śmierć bliskich, choroba lub podstęp ludzki. W takiej chwili człowiek ma dwa wyjścia: upaść lub dalej iść.

„Bogatszy” o traumatyczne doświadczenia wiem, że gdybym nie powstał z upadku, nigdy bym się nie dowiedział, co jeszcze mogę przeżyć: nie zobaczyłbym swojego syna i nie przeżył wielu niezwykłych emocji, nie poznał najprężniejszych ludzi i nie poczuł mocy tego niezwykłego tworu, duszy ludzkiej, którą choć wciąż atakowana, pozostaje niezniszczalna i daje siłę, by zawsze zacząć od nowa. Zrozumiałem, że w ostatecznym rozrachunku wybór należy do mnie, że jeżeli na to nie pozwolę, nikt nie może odebrać mi marzeń i nadziei. Ludzie mówią, że „się nie da”, gdy sam czegoś nie potrafią. Masz nadzieję – spełnij ją. Jeśli naprawdę czegoś chcesz, to walcz do końca i już.”

„Z mocy nadziei”, thriller, który pisze życie – już w Empiku w Białej Podlaskiej

Spotkania i dystrybucja książek w woj. lubelskim – Łukasz Hetman, tel. 509 271 023, mail: lukasz.hetman89@gmail.com, zmocynadziei@gmail.com

Co łączy Bronistawę Komorowskiego, tajemniczą fundację Pro Civili i Wojskowe Służby Informacyjne? Dlaczego tak mało o tym wiemy i komu zależy, aby tak pozostało?

NIE CZYTAJ, JEŚLI BOISZ SIĘ PRAWDY

TYGODNIKA

BIAŁA PODLASKA

Kapituła Nagrody, obradująca w tym roku w składzie: senator Grzegorz Bierecki, Ewa Błasik – Człowiek Roku 2011, Janusz Daniluk – przedsiębiorca, Paweł Kędracki – burmistrz Parczewa, ksiądz infułat Kazimierz Korszniewicz, Dariusz Stefaniuk – dyr. Wykonawczy Fundacji „Kocham Podlasie”, Wojciech Hryniewicz – red. Naczelny Tygodnika Podlaskiego nie miała kłopotu ze wskazaniem zwycięzcy plebiscytu. 7 lutego br., w głosowaniu niejawnym jednogłośnie wybrała nim Dariusza Litwiniuka.

Tegoroczną imprezę zaszczyli swoim udziałem ks. dziekan Marian Daniluk, ks. dr Tomasz Zadrozny, Rafał Matusiak – prezes Krajowej SKOK (przypomnijmy, że z usług kas korzysta już ponad 2,6 mln polskich rodzin), Adam Meller – wiceprezes Towarzystwa Zarządzającego SKOK, Tomasz Orzeszek – dyr. generalny Stefczyk Leasing oraz Kazimierz Janiak – prezes Stowarzyszenia Krzewienia Edukacji Finansowej, które wkrótce rozpocznie trzecią już na Podlasiu edycję programu „Pomóż oszczędzać Rodzinie”. Uroczysty wieczór zaczął się jednak w sposób wyjątkowy, ze względu na dzień,

w którym przypadł – Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Zgromadzeni obejrzeni reportaży i wysłuchali relacji Dariusza Stefaniuka z działań podejmowanych przez Fundację „Kocham Podlasie” na rzecz godnego upamiętnienia Rycerzy Niepodległej Polski, i uczcili pamięć Bohaterów minutą ciszy. Po przypomnieniu sylwetek wcześniejszych laureatów plebiscytu pani Ewy Błasik, Księdza Biskupa Antoniego Pacyfika Dydyca oraz prezentacji nominowanych do tegorocznej nagrody, nastąpił kulminacyjny moment uroczystości. Przedstawił Kapitułę, senator Grzegorz

Bierecki, ogłosił zwycięzcę tegorocznego plebiscytu, Dariusza Litwiniuka, którego Kapituła wskazała jednogłośnie, i wręczył laureatowi pamiątkową statuetkę Człowieka Roku 2013 Tygodnika Podlaskiego. Po wysłuchaniu recitalu Magdy Steczkowskiej, która odgrywała jednocześnie rolę prowadzącej imprezę, rozpoczęła się już mniej oficjalna część wieczoru – karnawałowy bal. Sponsorem Gali Człowiek Roku 2013 Tygodnika Podlaskiego było Towarzystwo Finansowe SKOK S.A. Patronat medialny – Katolickie Radio Podlasie. Więcej na www.tygodnikpodlaski.pl



Ks. dziekan Marian Daniluk, Grzegorz Bierecki, Marzena Bierecka



Do białego rana trwała druga część imprezy – karnawałowy bal



Magda Steczkowska wystąpiła z recitalem swoich przebojów

NA KRÓTKO

Z okazji Dnia Kobiet

BIAŁA PODLASKA

Plejada gwiazd opery zaprezentuje się przed białą publicznością. Ten wyjątkowy koncert pod tytułem „Wiedzi, miasto moich marzeń” odbędzie się z okazji Dnia Kobiet. Spektakl rozpocznie się 8 marca o godz. 17 w sali wykładowej Państwowej Szkoły Wyższej przy ulicy Siderskiej 95/97. Wystąpią gwiazdy opery i operetki: Witold Matulka – tenor, Monika Gruszczyńska – sopran, Grażyna Mądroch – sopran koloraturowy, Monika Polaczek – Przechłaska – fortepian i Maciej Przechłaski – skrzypce. Gościem zaśpiewa białczanin Adrian Litewka. Prowadzenie – Filip Borowski. Bilety w cenie 50 zł do nabycia w Klubie Kultury Scena ul. Zygmunt Augusta 6 oraz w impresariacie BCK przy ulicy Warszawskiej 11.

KRZEWICA

Stowarzyszenie „Aktywni Gminy Międzyrzec” zaprasza na spotkanie „Forum Kobiet”. Odbędzie się ono 8 marca o godzinie 15 w sali gimnastycznej w Krzewicy. W programie przewidziano wykłady, prezentacje multimedialne oraz występy zespołów ludowych.

MIĘDZYRZEC PODLASKI

W sobotę, 9 marca w Miejskim Ośrodku Kultury w Międzyrzeczu odbędzie się specjalny koncert z okazji Dnia Kobiet. Impreza rozpocznie się o godz. 15 w Sali widowiskowej MOK. Organizatorzy zapowiadają „losowanie niespodzianki”. Wstęp wolny.

Unia jak Titanic

PISZCZAC, BIAŁA PODLASKA

Rodzina Radia Maryja zaprasza na wykład pt. „Unia jak Titanic” prof. Mirosława Piotrowskiego, posła do Parlamentu Europejskiego. Spotkania odbędą się w niedzielę 9 marca 2014 r. w Piszczacu o godz. 12 w sali Ochotniczej Straży Pożarnej i w Białej Podlaskiej o godz. 16 00 w restauracji „Skala” w sali balowej na pierwszym piętrze.

Otwarcie wystawy w Herbaciarni

RADZYN PODLASKI

Kawiarnia i Herbaciarnia Artystyczna Kofi&Ti w Radzynie Podlaskiej zaprasza na otwarcie wystawy malarstwa Danuty Dutkowskiej, nauczycielki plastyki w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, która zmarła w styczniu tego roku. Organizatorzy chcą zaprezentować retrospektywny przegląd jej twórczości. Wernisaż odbędzie się 8 marca o godz. 18. Wystawę będzie można oglądać do 10 kwietnia br.

Mniej środków, więcej obowiązków – co dalej z samorządem?

BIAŁA PODLASKA

Akademia Nowego Samorządu to cykl bezpłatnych zajęć edukacyjnych, przeznaczonych dla osób chcących działać publicznie, zorganizowany przez Fundację Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”.

Trzecia seria spotkań ANS odbędzie się 14 marca (piątek) o godzinie 17.00 w Szkole Podstawowej w Sielczyku oraz 15 marca (sobota) o godzinie 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Parczewie i o 17.00 w Zespole Szkół w Białej

koło Radzyna Podlaskiego.

Jakie skutki dla mieszkańców naszego regionu przyniosą zmiany w ustawie o pomocy społecznej? Na czym polega partnerstwo publiczno – prywatne i jak może wpływać na inwestycje oraz rozwój jednostek samorządu terytorialnego w naszym regionie? Jak są zadłużenia samorządów i jakie skutki może rodzić sytuacja, w której samorządy otrzymują coraz mniej środków przy stale zwiększających się obciążeniach? O powyższych m.in. aspektach będą mówić kolejni prelegenci Akademii

Nowego Samorządu: Barbara Cioch i dr Paweł Cioch radcy prawni, Jan Chmielewski były poseł, obecnie wrocławski samorządowiec oraz Krzysztof Michałkiewicz, poseł i były minister pracy. Przypomnijmy, że w ramach dotychczasowych zajęć Akademii Nowego Samorządu omówione zostały podstawowe zasady obowiązujące w relacjach media – przedstawiciele władz samorządowych oraz sytuacja ekonomiczna i demograficzna naszego kraju i naszego regionu. – Z sześciu tysięcy dużych państwowych przedsiębiorstw w 1989 roku pozostało

do dziś sto sześćdziesiąt pięć, dwa i pół miliona Polaków wyemigrowało, siedem i pół miliona jest bezrobotna lub bardzo poważnie zagrożona bezrobociem, tylko w grudniu ubiegłego roku dwieście czterdzieści tysięcy Polaków straciło pracę, a wszystko to dlatego, że w latach 90. grupa złodziei oszukała Polaków na gigantyczną skalę i oszustwa te kontynuowane są po dziś dzień – przypominała profesor Ancyparowicz na ostatnim spotkaniu ANS. Kolejne zajęcia Akademii zapowiadają się równie ciekawie. Serdecznie zapraszamy. **WS**

ANS Akademia
Nowego Samorządu

JEDEN Z NAS

Człowiek Roku 2013 Tygodnika Podlaskiego

Walkę o szkołę w Sielczyku, którą chciały zlikwidować władze Białej Podlaskiej, obserwowaliśmy wszyscy z zapartym tchem. To było prawdziwe starcie Dawida z Goliatem, oddanego sprawie człowieka z biurokratyczną machiną.

BIAŁA PODLASKA

Pod koniec września 2011 r. mieszkańcy Sielczyka dowiedzieli się, że Szkoła Podstawowa nr 7, której rodowód sięga lat 20-tych ubiegłego wieku ma zostać zamknięta. A przecież już rodzice obecnych mieszkańców Sielczyka łożyli środki na jej utrzymanie, a oni sami współuczestniczyli w jej modernizacjach: wybudowaniu kotłowni, założeniu centralnego ogrzewania, rozbudowie świetlicy i budowie boisk. To zaangażowanie lokalnej społeczności uzasadnia lokalizacja Sielczyka: na obrzeżach miasta. Szkoła pełniła

zatem również funkcję domu kultury, miejsca spotkań, umożliwiała korzystanie z urządzeń sportowych i rekreacyjnych.

Spółeczność obywatelska

– Byłem zaskoczony decyzją władz miejskich – mówi Dariusz Litwiniuk. – Jak się szybko okazało: nie ja jeden. Zaczęliśmy spotykać się u mnie w domu. Powołaliśmy Społeczny Komitet Wsparcia, napisaliśmy do prezydenta miasta apel o zaniechanie zamiaru likwidacji szkoły, pod którym podpisało się 618 mieszkańców Sielczyka.

Decyzja władz wydawała się nieracjonalna, wobec dużych remontów przeprowadzonych w ostatnich latach. Wymienione zostało pokrycie dachowe, stolarka okienna, wyremontowano sale lekcyjne, stołówkę, toalety, korytarz, zakupiono meble do „zerówki”, ławki i krzesła do sal lekcyjnych, dostosowane do wzrostu uczniów.

Jaka jest celowość likwidacji placówki tak doinwestowanej i dobrze przygotowanej do wykonywania swej edukacyjnej misji?

Owoce determinacji

– Nigdy nie pretendowałem do pełnienia funkcji publicznych – wspomina pan Dariusz. – Po prostu stanąłem wraz z innymi rodzicami w obronie naszej szkoły.

W końcu listopada 2011 r. Społeczny Komitet wystosował do władz miejskich propozycję przekształcenia Szkoły Podstawowej w Sielczyku w placówkę filialną innej szkoły, ponieważ do jeszcze funkcjonującej placówki uczęszczały nie tylko dzieci z Sielczyka, ale również z Sidorka, Białki oraz Holi-



Rodzina państwa Litwiniuków: Katarzyna, Łucja, Michał i Dariusz

Zbliżał się termin głosowania nad likwidacją szkoły.

– Rozmawialiśmy ze wszystkimi radnymi, tłumacząc bezprawność decyzji pana prezydenta. Kryteria ekonomiczne to nie wszystko. Można zamknąć szkołę mającą poniżej 70 uczniów, nasza miała ich 110. Przegraliśmy jednym głosem. Za utrzymaniem szkoły głosowało 11 radnych, 12 było przeciw – relacjonuje Dariusz Litwiniuk. – Ale to pozornie była porażka. Połowa radnych nas popierała, utwierdziło to nas w celowości naszych działań: ratowania szkoły – dodaje.

Podlaskie Stowarzyszenie Dobra Szkoła

Mieszkańcy Sielczyka postanowili założyć stowarzyszenie, ponieważ nie było wśród nich prawnika, zwrócili się o pomoc w napisaniu statutu do senatora Grzegorza Biereckiego. Nie odmówił. Podlaskie Stowarzyszenie Dobra Szkoła powstało w kwietniu 2012 r., dwa miesiące później zostało zareje-

strowane, następnie miasto formalnie przekazało Stowarzyszeniu budynek szkolny. Szkoła została uratowana. We wrześniu 2012 tak jak zawsze przyszli do niej uczniowie i przedszkolaki. Tyle, że nie była to już Szkoła Podstawowa nr 7 a Społeczna Szkoła Podstawowa. Zmienił się nie tylko szyld.

– To jest szkoła i przedszkole o profilu katolickim – podkreśla Dariusz Litwiniuk. – Utworzyliśmy również oddział przedszkolny dla 4-latków. Bardzo pomagał nam ksiądz dziekan Marian Daniluk.

Nie wszystkie symulacje się sprawdzają. I dobrze. Klasa I miała mieć w roku szkolnym 2013/2014 7 uczniów. Już teraz wiadomo, że będzie ich minimum 14. Do przyszłorocznego przedszkola uczęszczało wcześniej 11 maluchów, obecnie jest ich prawie trzy razy tyle. Dlaczego? Bo to jest dobra, wyjątkowa szkoła, dlatego rodzice chcą, by właśnie tu kształciły się ich dzieci.

Woj.

Chwała Waszej pamięci, Żołnierze Wyklęci

Centrum obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych była Biała k. Radzyna. Tamtejsze gimnazjum – jako pierwsza szkoła w Polsce – otrzymało imię Żołnierzy Wyklętych

PODLASIE

Uroczystość w Zespole Szkół w Białej, koło Radzyna Podlaskiego zgromadziła wielu znamienitych gości. Obecne były m.in. prof. Barbara Otwinowska – uczestniczka Powstania Warszawskiego i więzień stalinowski oraz Małgorzata Kosior – wnuczka rotmistrza Witolda Pileckiego. Sztandar, który otrzymała szkoła, poświęcił ks. prał. Roman Wiszniewski.

Młodzież piękna i mądra

– Niezłomni bohaterowie, dziś staniemy za was pod sztandarem wolnej Polski, składając Wam hołd i ślubując wierność waszym ideałom – mówił podczas przekazania sztandaru dyrektor placówki Andrzej Prokopiuk. Zebranych zachwycił i wzruszył program artystyczny przygotowany przez gimnazjalną młodzież. Podziękowano za niego na stojąco burzą oklasków. – Zepsuliście mi przemówienie – komentowała Małgorzata Kosior, wnuczka

rotmistrza Pileckiego. – Miałam powiedzieć jakie to ważne, by znać swe korzenie, dbać o pamięć historyczną, być dumnym, że się jest Polakiem. Tymczasem to my otrzymaliśmy od was lekcję patriotyzmu. Jesteście wielcy, piękni, mądrzy – stwierdziła.

Biała daje przykład

W uroczystości uczestniczyli parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości – senator Grzegorz Bierecki oraz poseł Jerzy Rębek.

– Wszyscy powinniśmy podziękować nauczycielom tej szkoły, bo jak wspinałymi ludźmi muszą być nauczyciele, skoro jest tak znakomita młodzież w tej szkole! Bez dobrej rodziny, szkoły, nie byłoby tak znakomitego samorządu, który podjął uchwałę o nadaniu szkole imienia Żołnierzy Wyklętych. To pierwsza w Polsce taka uchwała i pierwsza w Polsce szkoła, która tak ważne, godne imię będzie nosić – powiedział senator Grzegorz Bierecki, którego Fundacja

„Kocham Podlasie” pomogła w ufundowaniu szkolnego sztandaru. Wiosną – również z pomocą Fundacji – na szkolnym budynku powstanie mural poświęcony Żołnierzom Wyklętym.

W blasku pochodni

Wieczorem 1 marca mieszkańcy Radzyna Podlaskiego zgromadzili w Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na mszy świętej, którą odprawił ks. Zbigniew Rozmysł. Po niej zebrani wyruszyli w uroczystym marszu ulicami Radzyna. Szli w blasku pochodni pod biało-czerwonymi flagami.

Złożono kwiaty pod tablicą mieszczącą się na budynku, w którym mieściła się siedziba Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. – W tym miejscu zakończyła się droga krzyżowa wielu żołnierzy broniących naszej Ojczyzny. Tu byli bestialsko bici, katowani, mordowani, być może starzy pamiętający jeszcze krzyki, jakie rozlegały się z tego budynku – mówił ks. Zbigniew Rozmysł.



Goście, którzy przybyli 1 marca do Zespołu Szkół w Białej, byli zachwyceni występem gimnazjalistów

Marsz zakończył się przy dzwonnicy kościoła Świętej Trójcy, gdzie znajduje się tablica upamiętniająca próbę odbicia więźniów UB przez oddziały antykomunistycznego podziemia.

Nocny rajd

O Żołnierzach Wyklętych pamiętano w Międzyrzecu Podlaskim, gdzie z inicjatywy Janusza Skólimowskiego w kościele św. Józefa ks. infułat Kazimierz Korszniewicz odprawił mszę świętą. Pod pomnikiem Golgoty Wschodu Apł Poległych poprowadził Józef Geresz.

Członkowie grupy Narodowa Biała

Podlaska po mszy świętej odprawionej w piątkowy wieczór w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny wyruszyli na trasę I Rajdu Nocnego Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Prowadziła ona przez Porosiuki, Jażwiny, Danówkę, Żerocin, Zahajki, Berezę, Wygnankę, Rudnik do Kąkolewnicy i znajdującego się nieopodal niej Uroczyska Baran, zwanego też „Małym Katyniem”. W latach 1944-1945 było to miejsce kaźni żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego.

MAREK WASILUK

Więcej na www.tygodnikpodlaski.pl

UCZEŃ NA PIERWSZYM MIEJSCU

Społeczna Szkoła Podstawowa w Białej Podlaskiej jest niepowtarzalną placówką w mieście. Największym jej atutem jest dbałość o wszechstronny rozwój uczniów oraz rodzinna atmosfera.

BIAŁA PODLASKA

Wyjątkowość tej szkoły widoczna jest w wielu aspektach. Placówkę zamierzano zamknąć na kłódkę, decyzją Rady Miasta w 2012 roku. Tej decyzji przeciwstawiło się grono pedagogiczne i rodzice.

– Zawiązaliśmy Podlaskie Stowarzyszenie Dobra Szkoła. Na czele rodziców stanął Dariusz Litwiniuk. Nasze działania, aby utworzyć szkołę społeczną wsparła grupa ludzi jak – ks. kanonik Marian Daniluk, senator Grzegorz Bierecki i Dariusz Stefaniuk. Pokonaliśmy wszystkie przeszkody i ocaliliśmy naszą szkołę – mówi z satysfakcją Bożena Szyć dyrektor szkoły.

Dzięki tej inicjatywie i determinacji dzieci mają swoją szkołę, a 19 osób nadal ma pracę. Szkoła przyjęła profil katolicki. Mała ilość uczniów w szkole i w klasie sprawia, że nie występują tu takie zjawiska jak anonimowość, przemoc, wyobcowanie. Dzieci pracują i bawią się w idealnych warunkach, są bezpieczne i otoczone opieką.

– Znam każdego ucznia, jego mocne i słabsze strony, znam również jego rodziców. Pracująca kadra pedagogiczna doskonale orientuje się kto potrzebuje pomocy dydaktycznej, wsparcia wychowawczego czy też materialnego – wyjaśnia Bożena Szyć.

Zmiany na lepsze

Szkoła otwarta jest od godz. 7.00 do 17.00.



Ze względu na rodzinną atmosferę rodzice wybierają tę szkołę dla swoich dzieci

Przygotowała i wdrożyła rozszerzony program nauczania matematyki, języka polskiego i angielskiego oraz postawiła na wszechstronny rozwój dziecka. Uczeń w zależności od predyspozycji i uzdolnień może skorzystać z różnorodnych zajęć dodatkowych, kół zainteresowań, zajęć sportowych – również na basenie, – oraz muzyczno – ruchowych.

Przy szkole działa 52 Harcerska Drużyna Wodna – „Małgosina Załoga”, prowadzona przez drużynę Małgorzatę Kucharską.

– Nasza kadra jest doświadczona i dobrze przygotowana. Pracuje nie tylko z uzdolnionymi uczniami, ale wkłada ogrom wysiłku aby pomóc tym uczniom, którzy mają problemy wychowawcze i niepowo-

lenia dydaktyczne – wyjaśnia dyrektor. Rodzice poczuli się współodpowiedzialni za szkołę. Chętnie pomagają i współorganizują różne okolicznościowe spotkania i imprezy. – Szkoła stała się ośrodkiem kultury, sportu, rozrywki i płaszczyzną integracyjną dla całej społeczności Sielczyka – cieszy się Bożena Szyć.

Będzie nas więcej

Oferta edukacyjna i wychowawcza szkoły zyskuje uznanie rodziców. Mimo, że jeszcze nie zakończył się nabór do „zerówki” na przyszły rok szkolny już zgłosiło się 25 dzieci. – Rodzice przekonali się, że mała szkoła stwarza przyjazną atmosferę, dobrze przygotowuje do dalszego etapu



W drugim roku działania szkoła znalazła się na drugim miejscu w rankingu białskich podstawówek

kształcenia, zapewnia warunki pełnego rozwoju dziecka – mówi Bożena Szyć. Dużym zainteresowaniem cieszy się również przedszkole, do którego obecnie uczęszcza 30 dzieci.

Pracujący tu nauczyciele realizujący wspólnie pomysły i podejmujący niekonwencjonalne inicjatywy. Jedną z nich było wystawienie dla dzieci bajki „Królewna Śnieżka” w wykonaniu ... rodziców.

Wiosną dzieci założą ogród, gdzie będą uprawiać warzywa. Szkoła już zakupiła potrzebne narzędzia.

Wielka uroczystość

Wcześniej szkoła – jako jednostka publiczna – nosiła imię Sienkiewicza. Po

utworzeniu Szkoły Społecznej placówka nadal należy do Stowarzyszenia Szkół Sienkiewiczowskich. Rodzice i grono pedagogiczne są zdania, że tradycji nie należy zmieniać, a wręcz przeciwnie: trzeba ukazywać uczniom piękno ojczystej literatury i języka. 14 czerwca Społeczna Szkoła Podstawowa otrzymała sztandar oraz imię Henryka Sienkiewicza.

– Nie powiem, że nie ma problemów – utrzymujemy się przecież jedynie z dotacji. Najważniejsze jest to, że wspiera nas grono wspaniałych ludzi i przy ich pomocy możemy rozwiązać każdy problem. Robimy to dla dobra naszych dzieci – zapewnia dyrektor Bożena Szyć.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA



PARTNEREM RUBRYKI „PODLASIE Z KULTURĄ” JEST TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH SKOK

SKOK
ubezpieczenia

Wymarzona „Chwilka” Irka

Niepowtarzalny, fenomenalny Zespół Wokalny „Chwilka” prowadzony przez Ireneusza Parafiniuka podbił wiele krajowych i zagranicznych estrad. Zdobył niezliczoną ilość nagród, dyplomów i wyróżnień, a co najważniejsze, podbił serca słuchaczy.

BIAŁA PODLASKA

Zespół działa od 1986 roku. Od zarania swojego istnienia stwarza możliwość rozwoju dzieciom oraz młodzieży utalentowanej wokally, a ponadto daje możliwość zaprezentowania się na prestiżowych estradach. Zespół zdobył wiele cennych nagród na festiwalach o randze krajowej i międzynarodowej, między innymi we Włoszech, Bułgarii i na Ukrainie. Wziął udział w ponad 90 programach telewizyjnych, takich jak „Od przedszkola do Opola”, „Szańsa na sukces”, „Idol”, „Mam talent”, „Droga do gwiazd”, „Mini Szańsa”, „Bitwa na głosy”, „Must Be The Music”, „The Voice of Poland”.

Wokalistki i wokaliści „Chwilki” koncertowali w Polsce i za granicą u boku takich gwiazd jak: Ewa Bem, Wioletta Villas, Jose Curra, Garou, Chór Aleksandrowa, Grupa McCarra. Gościnnie koncertowali w Niemczech, Francji, na Białorusi i w Kanadzie. Nagrywają płyty, występują z po-

wodzeniem na prestiżowych polskich festiwalach w Opolu i Sopocie. Dorobek zespołu wzbogaca ponad 300 dyplomów z konkursów wokalnych.

„Chwilkę” od 28 lat prowadzi Ireneusz Parafiniuk, pracownik Klubu Kultury „Piast” w Białej Podlaskiej.

To było moje marzenie

Założyciel i maestro „Chwilki” – Ireneusz Parafiniuk zawsze marzył, aby powołać wielogłosowy zespół dziecięcy. Pierwsze próby stworzenia takiej grupy podjął już w latach siedemdziesiątych, ale to co zamierzał udało się zrealizować dopiero w 1986 roku. Mimo wielu sukcesów szef nie osiadł na laurach, nadal robi to co potrafi najlepiej: uczy śpiewu kolejne pokolenia.

– Każdy człowiek powinien postawić sobie cel, a potem go zrealizować – podsumowuje swój wybór życiowy Ireneusz. Postawił przed sobą trudne zadanie: ukrzestować uzdolnione dzieci, mieszkające gdzieś na wschodnich kresach, które mają ogra-

niczony dostęp zaprezentowania się w telewizji lub na znaczących festiwalach. Wybiera perełki spośród najmłodszych aby z nimi pracować i je rozwijać. Zdążył się, że trzeba przesłuchać około setkę kandydatów, aby zauważyć tę wyjątkową iskrę. Potem – w zależności od predyspozycji dziecka – należy dobrać właściwy repertuar i dążyć do doskonałości i profesjonalizmu.

„Chwilka” osiągnęła wiele prestiżowych sukcesów. Jednak uczestnictwo w zespole nie oznacza odarcie młodych śpiewaków dzieciństwa.

– Sukces jest ważny. Jednak znacznie ważniejsza jest zabawa, przygoda, radość ze śpiewania. I chociaż wielu moich podopiecznych obecnie występuje zawodowo na scenie, w teatrach muzycznych, nie stawiamy wymogów dziecku – masz zostać gwiazdą – mówi Ireneusz.

Nie ma takiego roku, aby zespół nie osiągnął znaczącego sukcesu. Mimo tego Ireneusz Parafiniuk często słyszy o swo-



Na zdjęciu: Ola Smerachańska, Ola Olesiejuk i Paulina Puchacz oraz Ireneusz Parafiniuk

ich podopiecznych krzywdzące oceny: „Chwilka” zajęła czwarte, szóste miejsce – porażka.

– Niel Gdy jury wybiera najlepszych spośród setek osób – to jest sukces. Takie opinie mnie śmieszą, bo wypowiadają je ludzie, którzy sami nic nie osiągnęli – stwierdza Ireneusz.

To jest przygoda

14-latką Ola Olesiejuk, Paulina Puchacz oraz o rok młodsza Aleksandra Smerachańska śpiewają w „Chwilce” od przedszkola. Dziewczeta twierdzą, uwielbiają śpiewać, a zajęcia nie są uciążliwym obowiązkiem ale prawdziwą przyjemnością.

– Lubię francuskie piosenki, a ich wykonywanie sprawia mi przyjemność. To za-

bawa. Co będę w życiu robić? Jeszcze nie wiem – mówi Ola Olesiejuk.

Dziewczeta zgodnie podkreślają, że występy sceniczne uczą opanowywania stresu przed występami publicznymi, pokonywania tremy i dają możliwość autoprzedstawienia. Te umiejętności są potrzebne nie tylko na estradzie ale również w szkole, podczas występów i egzaminów.

Dziewczeta są żywe i zaprzyjaźnione. – Lubiemy wyjazdy na warsztaty muzyczne do Serpelic. To wspaniała impreza integracyjna, podczas której szlifujemy swoje umiejętności – zwierza się Paulinka. Dziewczeta uczą się gry na instrumentach w szkole muzycznej, ale obecnie najważniejsza jest nauka w szkole.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

NA KRÓTKO

Zatrzymali
nielegalnego migranta

KODEN

Funkcjonariusze Straży Granicznej Placówki w Kodniu zatrzymali w rejonie granicy państwa nielegalnego migranta. Mężczyzna przepłynął łodzią pontonową rzekę graniczną Bug. Po pokonaniu rzeki zmienił ubranie i ruszył w głąb kraju. Następnie prawdopodobnie miał zamiar „zabrać się z kimś na stopa”. Jak ustalili funkcjonariusze, zatrzymany 28-letni obywatel Armenii, próbował już wcześniej wjechać do Polski, przez przejście graniczne w Terespolu. Mężczyzna nie posiadał jednak dokumentów uprawniających go do wjazdu na teren RP. Obywatel Armenii po przeprowadzeniu czynności administracyjnych został przekazany służbom granicznym Białorusi.

Tajemnicza śmierć
nastolatki

CZEMIERNIKI

Detektyw Krzysztof Rutkowski bada sprawę samobójstwa 15-letniej Pauliny z Czemiernik. Dziewczyna targnęła się na swoje życie dwa lata temu. Śledztwo prowadzone przez radzyńską policję pod nadzorem prokuratury zostało umorzone. Rodzice gimnazjalistki mieli jednak wątpliwości co do jego rzetelności i zdecydowali się na zatrudnienie detektywa. Rutkowski na zwołanej w Lublinie konferencji prasowej przedstawił pierwsze ustalenia w tej sprawie. Mówił przede wszystkim o tajemniczym wykasowaniu wszystkich danych z dwóch telefonów i laptopa, które należały do Pauliny. Wyczyszczono nawet przeglądarki, które były używane przez dziewczynę. Detektyw stwierdził, że ktoś zrobił to w sposób bardzo fachowy, uniemożliwiając przejrzenie m.in. korespondencji.

Wrócił popatrzeć

TULIÓW

W Tuliowie koło Międzyrzecza Podlaskiego 43-letni kierowca daewoo na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z jadącym z naprzeciwka fiatem, którym jechała mieszkanka Międzyrzecza. Sprawca kolizji zbiegł do pobliskiego lasu. Policjanci po przybyciu na miejsce zdarzenia zauważyli w grupie gapiów mężczyznę z obrażeniami głowy. Szybko ustalili, że jest to sprawca wypadku. W daewoo znaleziono m.in. należącą do niego komórkę. Samochód zarejestrowany był na brata mężczyzny. On sam nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Po sprawdzeniu stanu trzeźwości 43-lataka okazało się ponadto, że ma w organizmie 2 promile alkoholu.

ROLNICY MAJĄ DOŚĆ PUSTYCH
OBIETNIC MINISTRA KALEMBY

BIAŁA PODLASKA

– Chcę żeby w przyszłym tygodniu skup się zaczął – Stanisław Kalemba zapowiedział w miniony piątek na spotkaniu z podlaskimi rolnikami rychłe zdjęcie z rynku „przerośniętych” tuczników. – Ale nie mogę tego obiecać – zastrzegł natychmiast. Do czwartku skup nie ruszył. Ministerstwo rolnictwa monitorowało sytuację dotyczącą afrykańskiego pomoru świń od 2011, ale nie sądziliśmy, że tak szybko pojawi się on w naszym kraju... Taka wypowiedź Stanisława Kalemby, ministra rolnictwa, która padła 28 lutego podczas spotkania z rolni-

Mimo przesuniętej ok. południa godziny spotkania z 17 na 17.30 min. Kalemba pojawił się kolejne pół godziny później. Nie to jednak było powodem rosnącej irytacji zgromadzonych, lecz 30-minutowa wypowiedź ministra, zawierająca kalendarium wydarzeń powszechnie znanych. Mówcy nie zbyły z tropu okrzyki z sali: „to nas nie interesuje!”. – Do Chin eksportujemy 51 tys. ton wieprzowiny, 42 tys. ton trafia na Białoruś, 36 tys. do Rosji, 21 tys. do Japonii... – wyliczał minister. Im dłużej mówił, tym w sali robiło się głośniejsze. Była to – jak się później okazało – celowa strategia ministra Kalemby, po-

– Za holenderskiego prosiaka o wadze 30 kg zapłaciłem 320 zł. Niech pan minister doda koszt paszy, robocizny, paliwa i wyliczy, ile będę musiał do niego dotożyć, gdy osiągnie wagę 100 kg przy obecnych cenach skupu? – jedno z pytań do ministra Kalemby.

kami w Białej Podlaskiej oraz brak konkretnych decyzji, pozwalają stwierdzić, iż rząd nie wypracował wcześniej żadnych procedur, mających na celu minimalizację strat producentów trzody chlewnej, nie tylko w związku z pojawieniem się w naszym kraju wirusa ASF.

„Jak na wiecu wyborczym od pół godziny opowiada pan o tym, co dobrze wiemy”

Było siedem lat tłustych, teraz czeka nas siedem lat chudych – mówili rolnicy, których ok. 500 pojawiło się w miniony piątek w sali konferencyjnej byłego Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej.

nieważ nie potrafił precyzyjnie odpowiedzieć na proste pytanie.

– Kiedy zacznie się skup tuczników, prosimy o szybką i jasną odpowiedź, bo musimy wracać dać świniom jeść. Minister wykrztusił w końcu, że chciałby, aby skup zaczął się między 3 a 7 marca br., jednak nie może tego zagwarantować.

„Co z nami będzie”

– Wiadomo było, że wirus ASF w końcu przyjdzie do Polski. Jaki był plan rządu? To pytanie również nie doczekało się odpowiedzi, poza zdawkową informacją, że w ministerstwie rolnictwa powstał zespół pod kierownictwem podsekretarza



28 lutego tylko obietnice, żadnych konkretów, usłyszeli podlascy rolnicy



5 marca w Zbuczynie protestujący rolnicy zablokowali międzynarodową trasę A2

stanu Tadeusza Nalewajka, monitorujący sytuację. Planu zatem nie było.

Po pojawieniu się w kraju wirusa ASF ceny skupu żywca w mgnieniu oka spadły z 6 do 3 zł za 1 kg. A i tak skup stanął. Mszczą się wieloletnie zaniedbania w polityce rolnej: brak ustawowych cen minimalnych, na czym korzystają jedynie pośrednicy. Obecne ceny stawiają producentów trzody chlewnej przed widmem bankructwa. Minister zapowiadał, że środki przeznaczone na pomoc. Znowu gruszki na wierzbie, banki nie czekają, kredyty musimy spłacać, a z czego – zży-

mali się rolnicy.

„Jedyny głos, który możecie odczuć, to nasz głos przy urnie wyborczej”
Nic zatem dziwnego w tym, że sens tego spotkania, zawarty w powyższym stwierdzeniu spotkał się z aplauzem, wyrażonym burzliwymi oklaskami. Zapowiedziany na ten tydzień skup do czwartku nie ruszył. Rolnicy blokowaniem dróg upominają się o podjęcie przez rząd natychmiastowych działań.

RED.

Skomentuj na www.tygodnikpodlaski.pl

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Szał negocjacji

Litwy Algirdasem Budkiewiczusem czy można dalej szykanować i przesładować Polaków na Litwie. Minister Pracy Władysław Kosiniak-Kamysz nieustannie wręcz negocjuje z urzędami pracy wysokość bezrobocia w Polsce, ale i tak ciągle wychodzi 14 proc. Prezydent Bronisław Komorowski wraz z byłym Ministrem Przekształceń Własnościowych, europosłem PO Januszem Lewandowskim, który wstawił się wyprzedaż często za bezcen polskich przedsiębiorstw, skończyli negocjacje w ramach tzw. Trójkąta Weimarskiego z przedstawicielami Niemiec i Francji. Negocjowali, jak ponownie uprzemysłowić Europę, bo widocznie Polskę będzie już bardzo trudno na nowo uprzemysłowić, zwłaszcza gdy idzie o polskie przedsiębiorstwa. Minister Rozwoju Regionalnego Elżbieta Bieńkowska

– prawdziwe cudowne wunderwaffe rządu Tuska będzie musiała ostro negocjować z Komisją Europejską, żeby po wyjaśnieniu gigantycznej afery przetargowej tzw. info-afery, ta nie odebrała nam ok. 1,5 mld zł unijnych środków. Prezesi PKP będą znów za chwilę negocjować z kolejowymi związkowcami, co by tu jeszcze wyprzedać z wartościowego majątku w ramach tzw. kolejnej udanej prywatyzacji, ile potąceń da się jeszcze obciąć, kiedy wreszcie ruszy Pendolino i czy już od marca wstrzymane zostaną potąceń kolejowe z Zakopanem. Tysiące polskich pacjentów zaś codziennie negocjują ze Służbą Zdrowia, z NFZ-em, lekarzami i pielęgniarkami to, czy ktoś wreszcie na poważnie zajmie się ich leczeniem, a Minister Zdrowia właśnie negocjuje dodatkowe ubezpieczenia zdrowotne.



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

Tak się jakoś porobiło w naszym kraju, że wszyscy tylko negocjują, albo bez większych efektów, albo z wyjątkowo niekorzystnymi efektami dla Polski i Polaków. Tacy np. postowie Twojego Ruchu z Januszem Palikotem na czele negocjują np. z oficerami WSI powołanie Komisji Śledczej oraz sądu ostatecznego nad postem Antonim Macierewiczem. Były rzecznik rządu premiera Donalda Tuska poseł PO Paweł Graś negocjuje na Twitterze z byłym Ministrem Sprawiedliwości w rządzie PO-PSL Jarosławem Gowinem, kto zaważył sprawę spec-ustawy. Sam premier Donald Tusk będzie wkrótce negocjował z premierem

Mienie do
zbycia

BIAŁA PODLASKA

Biały magistrat usiłuje zasilić miejską kasę wystawiając na sprzedaż kolejne działki. Tym razem do zbycia są działki pod budownictwo jednorodzinne, przy ul. J. Niedźwiedzkiej, S. Damrosza i ks. E. Barbasiewicza. Nie jest tajemnicą, że kasa białskiego Urzędu Miasta jest pusta i obciążona długami. Magistrat próbuje załatać dziurę budżetową sprzedażą mienia. Niedawno informowaliśmy o zbyciu ofercie sprzedaży działek i nieruchomości przy białskim lotnisku. Teraz pod młotek pójść mają grunty na Osiedlu Kosynierów. Do nabycia będzie 7 działek przy ul. Niedźwiedzkiej oraz 10 działek przy ul. Damrosza i Barbasiewicza. Miasto spodziewa się z tego tytułu dochodu ponad 600 tysięcy zł.

WYWOŁAĆ Z NIEPAMIĘCI

Robił wielką karierę, jego mundur zdobił rząd najwyższych odznaczeń – kiedy umarł, żegnali go nie tylko dostojnicy, ale i wielotysięczne rzesze zwykłych ludzi, dla których był, po prostu, bohaterem. A potem zapadła długa cisza. Warto ją przerwać – w 80. rocznicę śmierci Stanisława Tessaro, generała Wojska Polskiego, kawalera Orderu Virtuti Militari.

PODLASIE

Był jednym z tych, co czynem marzyć chcieli: urodzony 24 czerwca 1891 r. w Białej Podlaskiej, edukowany w Warszawie (matura w 1909) i Lwowie (na Wydziale Budowy Maszyn Szkoły Politechnicznej), od najmłodszych lat aktywnie działał w ruchu niepodległościowym. Już jako 14-letni uczeń brał udział w strajku szkolnym, należał do organizacji samokształceniowych, podczas studiów zaś włączył się – i to jako jeden z pierwszych! – do Związku Walki Czynnej oraz Związku Strzeleckiego „Strzelec”.

Parasol

W 1912 r. został zakwalifikowany na historyczny Wyższy Kurs Szkoły Oficerskiej Związku Walki Czynnej. Otrzymał na dowód ukończenia szkolenia Znak Oficerski, nazywany przekornie „Parasolem”, miał w przyszłości zaś świadczyć o przynależności do elitarnej grupy. Takich odznak wydano zaledwie 68, a posiadaczem jednej z nich – którą nosił zawsze na mundurze marszałkowskim, powyżej Krzyża Virtuti Militari i Krzyża Walecznych – był sam Józef Piłsudski.

W Związku Strzeleckim, PPS i Legionach

Po zaliczeniu tego szkolenia, Stanisław Tessaro trafił w 1913 r. do Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie pełnił dwie funkcje: komendanta okręgu Związku Strzeleckiego i członka okręgowego kierownictwa Polskiej Partii Socjalistycznej. Znany pod pseudonimem „Marian”, wpadł w ręce policji, jednak udało mu się zbiec z komisariatu i wyjechać. Został wtedy skierowany do Wilna, gdzie objął stanowisko komendanta okręgu Strzelca. Kiedy wybuchła Wielka Wojna, znalazł się w szeregach I Brygady Legionów Polskich. Był wśród tych, którzy 6 sierpnia 1914 r. wyruszyli z Oleandrów drogą na Kielce; dowodził wtedy kompanią, w dalszej fazie wydarzeń awansował na dowódcę batalionu 1. Pułku Piechoty Legionów. Przeszedł cały szlak bojowy brygady, był ranny w bitwie pod Dęblinem, stoczonej 22 października 1914 (odmówił wtedy ewakuacji do szpitala i pozostał przy swoich żołnierzach).

Do czasu internowania Legionów awansował dwukrotnie: 29 września

1914 został porucznikiem, 15 czerwca 1915 kapitanem.

Internowanie i więzienie

Po kryzysie przysięgowym kpt. Zosik – takim pseudonimem posługiwał się w Legionach – przebrany w mundur podoficerski znalazł się w obozie internowanych w Szczypiornie i pełnił tam funkcję konspiracyjnego komendanta. Wydany Niemcom przez zdrajcę, został odseparowany od szeregowych i przeniesiony do więzień w głębi Niemiec: przebywał w Havelbergu, Rastacie i Werlu.

Zamojski komendant POW

Gdy w październiku 1918 odzyskał wolność, natychmiast nawiązał kontakt z Polską Organizacją Wojskową, w imieniu której objął obowiązki komendanta okręgu POW w Zamościu. 1 listopada skutecznie przeprowadził w swym okręgu mobilizację (za co wyróżniony został awansem na majora i nominacją na komendanta Okręgu Wojskowego Zamość). Organizował wtedy Chełmski Pułk Piechoty, zaliczony następnie w ordre de bataille Wojska Polskiego jako 35. PP.

28 lutego 1918 przeszedł przykre doświadczenie: wraz z częścią oficerów został aresztowany przez z bolszewizowanych żołnierzy; dzień później uwolnił go wojsko, przybyłe z Lublina pod komendą sławnego mjr. Leopolda Lisa-Kuli.

Kolejne awanse

Od tego czasu Tessaro nieprzerwanie zajmował w armii stanowiska dowódcze. Był dowódcą Batalionu Zapasowego 35PP, dowódcą Grupy Operacyjnej w składzie 2. Dywizji Piechoty Legionów, dowódcą 2. Pułku Piechoty Legionów (19 lipca 1919 – 23 lipca 1920; w tym czasie objął stanowisko komendanta okręgu Strzelca. Kiedy wybuchła Wielka Wojna, znalazł się w szeregach I Brygady Legionów Polskich. Był wśród tych, którzy 6 sierpnia 1914 r. wyruszyli z Oleandrów drogą na Kielce; dowodził wtedy kompanią, w dalszej fazie wydarzeń awansował na dowódcę batalionu 1. Pułku Piechoty Legionów. Przeszedł cały szlak bojowy brygady, był ranny w bitwie pod Dęblinem, stoczonej 22 października 1914 (odmówił wtedy ewakuacji do szpitala i pozostał przy swoich żołnierzach).

36-letni generał

W okresie pokoju jego kariera rozwijała się pomyślnie – i harmonijnie. Po pięciu latach (1921–26) zajmowania funkcji dowódcy piechoty dywizyjnej w 30. Pole-

skiej Dywizji Piechoty w Kobylniku awansował na jej samodzielnego dowódcę i stanowisko to zajmował do 12 maja 1929. Dwa lata wcześniej, jako zaledwie 36-letni pułkownik, otrzymał nominację generalską – 16 marca został mianowany generałem brygady ze starszeństwem od 1 stycznia 1927 i 12. lokatą w korpusie. W 1928 roku jego mundur ozdobił Krzyż Komandorski Orderu Polonia Restituta; była to druga nagroda za pracę w okresie pokojowym, wcześniej bowiem przypadł mu Złoty Krzyż Zasługi. Za działalność na rzecz odzyskania państwowości dostał Krzyż Niepodległości.

Dowódca KOP

12 maja 1929 r. gen. Zosik – Tessaro został się z dywizją, aby objąć dowództwo Korpusu Ochrony Pogranicza, wojskowej formacji, powołanej w 1924 w celu obrony polskiej granicy wschodniej. Był to dowód zaufania ze strony najwyższych władz państwowych: jego zadaniem było dokonanie reorganizacji korpusu w myśl wytycznych ministra spraw wojskowych, marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Tessaro wywiązał się rzetelnie z obowiązków, za co 14 października 1930 r. nagrodzony został awansem na wysokie stanowisko dowódcy Okręgu Korpusu nr X w Przemyślu. Podlegały mu odtąd cztery wielkie jednostki (dywizje piechoty w Kielcach i Jarosławiu, dywizja piechoty górskiej w Przemyślu, brygada kawalerii w Rzeszowie) – a w razie wybuchu wojny miał sprawować pełnię władzy na obszarze, obejmującym blisko 10 proc. terytorium Polski.

Przedwczesna śmierć

Niestety, w Przemyślu kariera młodego generała dobiegła końca. 4 marca 1933 r. zapadł na zapalenie płuc i opłucnej; pomimo forsownego leczenia, podjętego w 10. Szpitalu Okręgowym, lekarzom nie udało się uratować życia. 9 marca gen. Stanisław Zosik-Tessaro zmarł. Bezpośrednią przyczyną śmierci był udar serca. Przemyśl godnie pożegnał dowódcę okręgu korpusu. W uroczystościach eksportacji zwłok z kaplicy szpitalnej do katedry, a następnie na dworzec kolejowy, skąd w specjalnym wagonie przewożone je do stolicy, brało udział ponoć około 20 tys. osób. Nabożeństwo żałobne celebrowali: sufragan przemyski obrządku łacińskiego bp Franciszek Barda i biskup przemyski obrządku wschodniego Józef Kocyłowski. Przy trumnie przemówienia w imieniu armii



Gen. bryg. Stanisław Zosik-Tessaro w pełnej gali mundurowej



Dowódca Okręgu Korpusu nr X podczas przeglądu wojska w Truskawce

wyłączyli generałowie Wacław Scaevola-Wieczorkiewicz (dowódca 24DP z Jarosławia, zresztą kolega Tessaro z pamiętnego kursu w 1912 r.) i Stanisław Wieroński (dowódca 2 DPG z Przemyśla), w imieniu społeczeństwa zaś burmistrz Roman Krogulecki. W Warszawie zwłokom „Parasolnika” pokłonili się najwyżsi dostojnicy państwa, z premierem Aleksandrem Prytorem na czele. Byli wśród nich ponadto m.in. wiceministrowie spraw wojskowych gen. dyw. Kazimierz Fabrycy i gen. bryg. Felicjan Sławoj-Składkowski, inspektorzy armii gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski i gen. dyw. Edward Śmigły-Rydz. Pogrzeb z ceremoniałem,

należnym generałowi, rozpoczęty mszą, odprawioną w kościele garnizonowym przez ks. prałata Bronisława Michalskiego, odbył się na wojskowej części cmentarza na Powązkach. Generał spoczął pod nagrobkiem z czerwonego piaszkowca. Po wojnie nad pamięcią o Zosiku – Tessarze zapadło milczenie; nie przerwane w gruncie rzeczy nawet upadkiem ustroju, który negowanie zasług legionistów wyniosł zgoła do poziomu racji stanu. Dobrze więc chyba byłoby wywołać z zapomnienia tego dzielnego żołnierza Rzeczypospolitej – w 80. rocznicę jego przedwczesnego zgonu.

WALDEMAR BAŁDA



ADAM ŚWIĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

NA ZDROWY ROZUM

Przesuwanie granicy

W popielcową środę lubelska „Wyborcza” napisała: „Jan Paweł II z domniemaną konkubiną i synem. Taki billboard za miesiąc zawiesi w Lublinie Fundacja Ateizm-Świeckość-Antyklerykalizm. (...) Projekt billboardu można już zobaczyć w internecie. Jest na nim Jan Paweł II (podpisany jako Karol), kobieta nazwana Ireną i mały chłopczyk niosący imię Adam”. Billboard ma zawisnąć „w ruchliwym miejscu, tak żeby zobaczyło go jak

najwięcej osób”. Ta akcja to jawna, beczelna prowokacja przed kanonizacją Jana Pawła II. Prowokacja, na którą nie pozwoliłby sobie nikt po śmierci Ojca Świętego wiosną 2005 roku. Dziś, po paru latach precyzyjnie zaplanowanego medialnego opluwania Kościoła i katolików, przesuwania granicy tego, co w ogóle możliwe, mamy to, co mamy. Jesteśmy jak ta słynna żaba zanurzona w powoli podgrzewanej wodzie. Albo z niej wyskoczmy już, teraz, natychmiast – albo nas ugotują.



DARIUSZ STEFANIUK
Wiceprzewodniczący RM

PROSTO Z MOSTU

Samorząd bez radnych byłby efektywniejszy?

C oraz głośniejsza w kręgach samorządowych jest dyskusja dotycząca profesjonalizmu radnych. Obecnie mamy radnych, którzy – wybierani w wyborach powszechnych – są z założenia vox populi – głosem ludu; reprezentantami społeczności, w imieniu której kontrolują poczynania wójta, burmistrza czy prezydenta. W niektórych państwach wygląda to zupełnie inaczej. Ostatnio przeczytałem bardzo ciekawą wypowiedź prezydenta prawie 200-tysięcznego Rzeszowa odnoszącą się do tej kwestii. Stwierdził on, że lepszym rozwiązaniem od dotychczas obowiązującego w Polsce jest system stosowany w niektórych miastach USA. Nie ma tam mianowicie Rady Miasta, a jest burmistrz (w naszej nomenklaturze może to być prezydent), który ma kilku zastępców, wybieranych przez mieszkańców na czteroletnią kadencję, w różnych terminach – co 6 miesięcy. Dzięki temu zachowana jest ciągłość

władzy, a nowy burmistrz ma wyspecjalizowaną administrację. To pozwala na profesjonalizację zarządzania tkanką miejską. Każdy z wiceburmistrzów (radnych) jest odpowiedzialny za pewną dziedzinę miejskiego życia: inwestycje, komunikację, oświatę. System ten jest – przyznam szczerze – bardzo ciekawą formą sprawowania władzy samorządowej. Na pewno ma wiele zalet. Nie są wybierane osoby przypadkowe. Samorządowcy są menagerami, posiadającymi odpowiednią wiedzę i kwalifikacje. Dzięki temu, że zawodo zajmują się pracą samorządową, są lepiej przygotowani niż radni społeczni. Mają aparat urzędniczy do pomocy, czym radni społeczni w polskim systemie nie dysponują. Jednak wybór takiego radnego, który byłby opozycyjny wobec urzędującego burmistrza, groziłby wtkadaniem kija w szprychy samorządowego roweru. Często opisując polskie samorządy pokazuje się przykład ich rozpasania, diet radnych oraz ich wysokości. Oczywiście wygląda

Bezpłatna mammografia

BIAŁA PODLASKA

Kobieta szczęśliwa to kobieta zdrowa. Z okazji Dnia Kobiet zachęcamy, aby panie zadbały o siebie i wykonały bezpłatną mammografię w technologii cyfrowej. Oferta skierowana jest do ko-

biet w wieku 50 – 69 lat, które w ciągu ostatnich 24 miesięcy nie wykonywały bezpłatnego badania. Badania przeprowadzane będą 9 marca (w niedzielę) od godz. 11.00, Biała Podlaska na Placu Wolności. Zapisy telefoniczne: 517 544 004.

KRZYŻÓWKA

PARTNEREM KRZYŻÓWKI SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

Książka dla Czytelnika

ZYSK I S-KA
WYDAWNICTWO

Helen Fielding
**Bridget Jones:
Szalejąc za facetem**

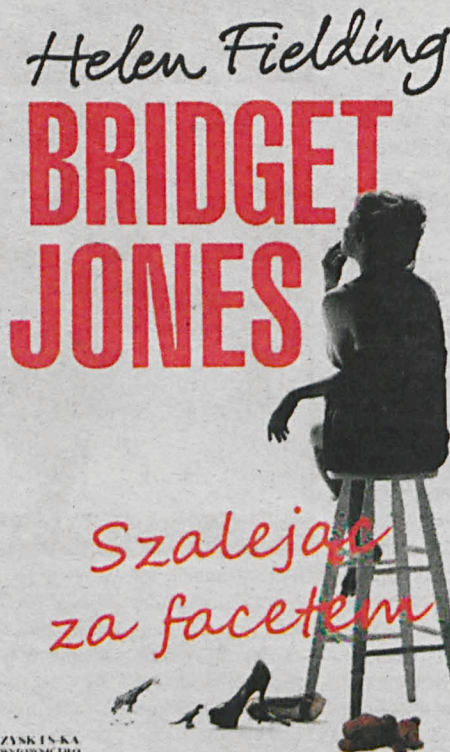
Bridget Jones powraca! „Bridget Jones: Szalejąc za facetem” to trzeci już tom przygód tytułowej bohaterki, która musi odpowiedzieć sobie na następujące pytania:

- Co robić, gdy sześćdziesiąte urodziny twojej przyjaciółki wypadają w tym samym dniu, co trzydzieste urodziny twojego chłopaka?
- Czy można kłamać na temat swojego wieku na internetowych portalach randkowych?
- Czy wskazane jest układanie włosów suszarką, gdy jedno z twoich dzieci ma wszy na głowie?
- Czy Dalaj Lama naprawdę publikuje na Twitterze, czy robi to za niego jego asystent?

Dumając nad tymi zagadnieniami i innymi dramatycznymi problemami naszych czasów, Bridget Jones przedziera się przez gąszcz wyzwań, czyhających na współczesną samotną matkę, a jednocześnie na powrót odkrywa swoją seksualność w – jak to nieuprzejmie i zupełnie nieadekwatnie mogą o poniekąd określić – wieku średnim.

KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygranie książki „Bridget Jones: Szalejąc za facetem” – Helen Fielding, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: „Bridget Jones: Szalejąc za facetem”

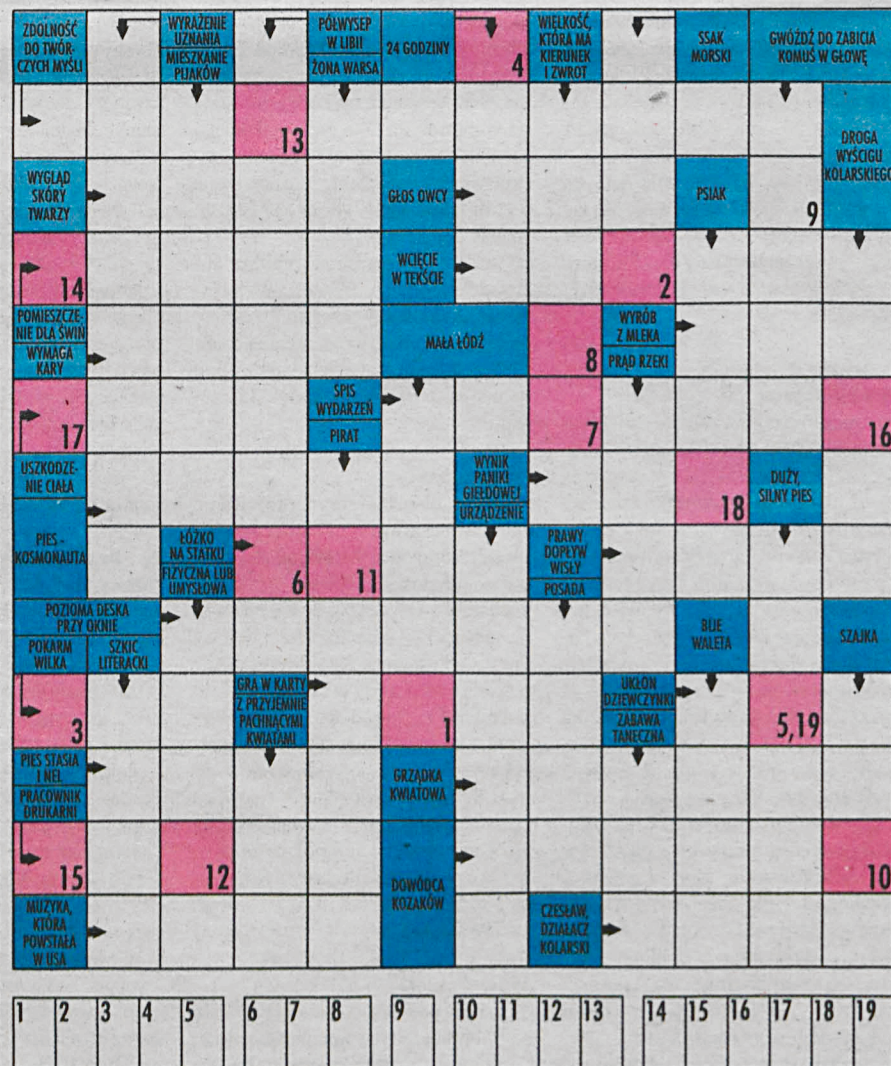


który to z kolei tom przygód Bridget?

a) trzeci

b) szósty

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpzysk.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie. Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy od 7 marca do 12 marca do godz. 15.59. Wygrywają dwie pierwsze osoby, które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.



Na przedwiośniu

Jeszcze szata wiosennego nie ma, ale od kilku dni, idąc pieszo do pracy, zauważam zmiany w przyrodzie. Oczywiście nie dostrzeżemy ich zza szyby samochodu bądź autobusu, bo to są pierwsze oznaki, dlatego warto czasami przejść się i zaciągnąć tym wczesnowiosennym powietrzem, podejrzeć naturę, która powoli budzi się do życia.

Jeszcze nieśmiało, ale już zaczynam powoli odchodzić od typowo zimowych posiłków, a w moim domu królują kwiaty. Chciałam Wam dziś zaproponować lekką sałatkę na wspólną kolację, może spodziewacie się gości w weekend albo Panowie szykują niespodziankę swoim Paniom?

Jeśli tak, to niech Was dzisiejszy przepis zainspiruje, bo my, kobiety, zdecydowanie wolimy dobrze doprawiony kilogram sałaty od pysznych żeberek czy gołonki.

Sałatka z gruszką i orzechami (dla 4 osób)

- ♦ opakowanie szpinaku (ewentualnie główka sałaty lodowej)
- ♦ dwie garści rukoli
- ♦ ser pleśniowy (idealnie pasuje gorgonzola)
- ♦ 2 gruszki
- ♦ 2 łyżki miodu
- ♦ orzechy włoskie lub laskowe (w zastępstwie mogą być pestki z dyni)
- ♦ opcjonalnie: suszone pomidory, truskawki

oraz

- ♦ sos winegret, który przyrządzą sami z oliwy z oliwek (jeśli nie lubicie, może być olej rzepakowy), octu winnego, soli i pieprzu. Smak możecie wzmocnić poprzez dodatek miodu, soku z cytryny, czosnku, musztardy lub ziół. Wszystkie składniki włożyć do stoiczka, zakręcić i energicznie potrząsnąć.



Szpinak i rukolę utłóżyć na talerzu, zrobić w środku dziurkę, tzw. gniazdko, wokół posypać podzielony w kostkę ser, suszone pomidory lub truskawki. W międzyczasie obrać gruszkę, podzielić na pół, wydrążyć środki, włożyć do nich po kostce sera, polejcie miodem i włożyć do piekarnika na 10-15 minut, aby gruszka się delikatnie zarumieniła, a ser roztopił. Orzechy lub pestki uprażyć na suchej patelni. Gorącą gruszkę, włożyć do przygotowanego «gniazdka», posypać orzechami i zaprosić gości do stołu!

Wiosenna inspiracja



Myszę, że zapachnie trochę witaminami i wiosenną świeżością. Aby podtrzymać taki klimat proponuję przynieść do domu cebulki wiosennych kwiatów (hiacyntów, szafirków czy żonkili).

Z pewnością każda z Was ma gdzieś głęboko upchaną w kuchennych szafkach ulubioną filiżankę, dzbanuszek, sosjerkę czy inny ceramiczny pojemnik, który jest wyszczerbiony, pęknięty lub na tyle wystużony, że już go nie używacie. Jednak lubicie ten przedmiot tak bardzo, że nie potraficie go wyrzucić. Proponuję Wam dzisiaj wyjąć te nasze ceramiczne gadzety z cienia i wykorzystać je do dekoracji naszych parapetów. Nie chodzi tu o zwyczajne postawienie, bo podejrzewam, że w niektórych domach mężowie czym prędzej zrzuciliby z balkonu nasze «skarby». Zasadźmy w nich cebulki kwiatów, niech służą za doniczki! Świetny gadżet, oryginalny, a poza tym będziemy mieli wspaniałą okazję do pokazania światu naszych zdobyczy, do których mamy tyle sentymentu.

Wszystkiego najlepszego kobietom życzę na co dzień, nie tylko od święta!

Lulu

Więcej inspiracji znajdziecie na blogu lulu-home.blogspot.com

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Podlaskim. To proste. Teraz wystarczy wysłać SMS.

Drodzy Czytelnicy! Już mogą Państwo szybciej i łatwiej nadać ogłoszenie drobne, które ukaże się w Tygodniku Podlaskim, największym piśmie południowego Podlasia. Do tej pory, by zamieścić ogłoszenie w gazecie, trzeba było wyciąć kupon, wpisać odręcznie treść anonsu i dostarczyć go do redakcji. Teraz sprawa będzie znacznie prostsza – wystarczy wysłać SMS.

Oprócz wygody zyskujemy także pewność, że nasze ogłoszenie ukaże się w gazecie. Nowe zasady nadawania ogłoszeń drobnych obowiązują od 15 listopada.

1. Co wpisać w SMS-ie?

SMS musi składać się z czterech części: prefiksu, nazwy rubryki, w której umieszczony ma być ogłoszenie, treści ogłoszenia oraz numeru telefonu osoby nadającej ogłoszenie. Prefiks zawsze jest ten sam – tpo. Należy po nim postawić kropkę. Potem trzeba wpisać symbol rubryki, do której ma trafić ogłoszenie, i ponownie postawić kropkę. Teraz wpisujemy treść naszego ogłoszenia i znów stawiamy kropkę. Ostatnią czynnością jest wpisanie własnego numeru telefonu (na niego będą dzwonić ludzie w odpowiedzi na ogłoszenie). Jeśli w SMS-ie nie zostanie wpisany numer osoby nadającej ogłoszenie, w gazecie pojawi się ono z numerem telefonu, z którego została wysłana wiadomość. Po numerze telefonu nie stawiamy już kropki. UWAGA! Nie używamy polskich znaków diakrytycznych, czyli liter ą, ę, ł, ń, ó, ś, ź, ż. Zamiast pisać „tódka” piszemy więc „lodka” itd.

2. Jak umieścić ogłoszenie w odpowiedniej rubryce?

Każda rubryka ogłoszeniowa w gazecie ma swoją nazwę, a do tej z kolei przyporządkowany jest odpowiedni symbol, który trzeba wpisać w SMS-ie. Na przykład: jeśli chcemy, by nasze ogłoszenie zamieszczone zostało w rubryce BUDOWLANE w SMS-ie wpisujemy literę „b”. Jeśli chcemy nadać ogłoszenie motoryzacyjne, wpisujemy literę „mo”. Oto pełen spis nazw rubryk i odpowiadających im symboli, które trzeba wpisać w SMS-ie:

a	– AGD
b	– BUDOWLANE
k	– KSIĄŻKI
ma	– MATRYMONIALNE
me	– MEBLE
mo	– MOTORYZACJA
n	– NAUKA
nk	– NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
nw	– NIERUCHOMOŚCI WYNAJME

ns	– NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
op	– ODDAM-PRZYJMĘ
o	– ODZIEŻ
pp	– PRACA PODEJMĘ
pz	– PRACA ZATRUDNIĘ
rl	– ROLNICZE
rz	– RÓŻNE
u	– USŁUGI
zd	– ZDROWIE
zw	– ZWIERZĘTA

Przykładowy SMS dotyczący sprzedaży nieruchomości powinien więc wyglądać w następujący sposób:
tpo.ns.Dom o powierzchni 120 metrow w centrum Parczewa okazjnie sprzedam.660125XXX

3. Pod jaki numer wysłać SMS?

Po wpisaniu zgodnie z opisanymi powyżej zasadami ogłoszenia w treść SMS-a należy wysłać go pod numer 73601. Jeśli wszystko jest w porządku, dostajemy

SMS z potwierdzeniem przyjęcia ogłoszenia. Oznacza to, że ukaże się ono w gazecie. Jeśli SMS z ogłoszeniem wpisany został w nieodpowiedni sposób (na przykład brakowało prefiksu), również dostaniemy SMS z informacją o błędzie. Takie ogłoszenie nie zostanie opublikowane.

4. Kiedy ukaże się moje ogłoszenie?

Ogłoszenia przesłane do wtorku do godziny 16 zostaną opublikowane w najbliższym numerze Tygodnika Podlaskiego, a więc w piątek. Jeśli wysłamy SMS po tym terminie (na przykład we środę), ogłoszenie ukaże się w następnym wydaniu.

5. Ile to kosztuje?

Wysłanie SMS-a o długości do 160 znaków kosztuje 3,69 zł (3 złote plus 23 procent VAT). W liczbie 160 znaków wliczają się znaki użyte do wpisania prefiksu, nazwy rubryki, treści anonsu i numeru telefonu, a także kropki i spacje (przerwy między wyrazami).

AGD/RTV

ZEPSUTY sprzęt AGD RTV przyjmę nieodpłatnie, Tel. 513 339 241

BUDOWLANE

PIEC c.o. Defro, Tel. 504 298 343

PIEC c.o. Defro, Tel. 504 298 343

MATRYMONIALNE

RENCISTA z Terespolu 31 lat sms. Tel. 519 568 501

RENCISTA z Terespolu 31 lat sms. Tel. 519 568 501

MEBLE

SPRZEDAM narożnik beżowy we wzory duży, Tel. 507 074 651

WYPRZEDAŻ

STOŁY DĘBOWE ROZKŁADANE, KRZESŁA, WITRYNY, KOMODA DĘBOWA CIEMNA, KANAPA SKÓRZANA DĘBOWA BRĄZOWA I FOTELE, ŁAWY DĘBOWE, KANAPA WELUROWA, ZEGAR STOJĄCY I WISZĄCE DĘBOWE, LICHTARZE, ŻYRANDELE MOSIĘŻNO-DĘBOWE, LAMPKI NOCNE DUŻE I MAŁE, MASZYNA DO SZYCIA WALIZKOWA, NOWA

CENY OKAZJONALNE

TEL. 791 919 914

MOTORYZACJA

PRZYCZEPKA do samochodu nie rejestrowana 500 zł, Tel. 667 124 659

FORD Eskort combi 1.8td 2500 zł, 1998 r., Tel. 506 536 502

FIAT Sienna 1998 1.4b 135 tys km 2500 zł, Tel. 506 536 502

GOLF III 1.9 d kombi silnik blacharka, wszystkie części, Tel. 518 269 461

SPRZEDAM ciągnik rolniczy Ursus 360 3p. z kabina, r. prod. 1989, stan bdb, garażowany, c. 21000 zł. Chmielów, Tel. 501 418 761

CZĘŚCI do fiat 125p: chłodnica, skrzynia biegów, Do poloneza: amortyzatory, kółka r13, rozrusznik, alternator, wał, bak, tarcze hamul, aparat zap, reflektor, Tel. 532 078 782

RENAULT Laguna I (1995) cena 3400, Tel. 514 241 430

SIMSON S51 lub S53 na części kupię, Tel. 606 360 384

SPRZEDAM Skodę Felicię 99r 1.6 B+G stan dobry, samochód do jazdy bez wkładu finansowego, Tel. 502 792 587

NAUKA

POMOC w pisaniu prac mgr i licencjackich, Tel. 506 059 858

KURSY 60 GODZ.

NA LICENCJĘ POŚREDNIKA LUB ZARZĄDCY NIERUCHOMOŚCI WYMÓG ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE NOWOŚĆ, PROMOCJA

TEL. 256447903, 660728418

WWW.SEDPOL.COM.PL

KURSY, SEMINARIA:

KOSZTY BUDOWY BUDYNKÓW ENERGOOSZCZĘDNYCH, TERMOWIZJA, DORADCA ENERGETYCZNY - NOWOŚĆ

TEL. 256447903, 660728418

WWW.SEDPOL.COM.PL

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

POSZUKUJE współlokatorów do mieszkania w bloku w Parczewie cena 350 zł, Tel. 500 840 757

DWA lokale do wynajęcia w centrum Radzyna Podlaskiego, ok. 10m2 i 20m2, Tel. 83 352 81 19 lub 506 594 417.

WYNAJMĘ mieszkanie w Parczewie trzy pokoje kuchnia 70m samodzielny budynek Tel. 798 312 294

WYNAJMĘ mieszkanie tanio, Tel. 690 288 574

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

SPRZEDAM mieszkanie na parterze 50m2 z garażem Biała Podlaska, Tel. 600 341 686

KAWALERKA w Miedzyrzeczu po remoncie c. 82 tys. Tel. 608477405

SPRZEDAM działkę 500m2 z 3izb domkiem i krzewami. Rodzinny ogród działkowy w Styrzycu, Tel. 609 152 659

DOM w Żabcach (przy E30, 6km od Miedzyrzecza Podlaskiego), Tel. 504 810 564

DZIAŁKA budowlana uzbrojona dobra lokalizacja Biała koło Radzyna, Tel. 601 369 784

PRACA PODEJMĘ

POMOCNIK poszukuje pracy z zakwaterowaniem u murarza, dekarza, docieplenia, wykończeniówka, itp. Biała Podlaska, Radzyn Podl., lub okolice Warszawy, Tel. 500 387 528

MĘCZYŻNA, 35 lat bez nałogów podejmie pracę jako pomoc do ekipy remontowej, budowlanej etc. pow. Parczewski, Tel. 601 881 839

ROLNICZE

SPRZEDAM łąkę w m. Wiski 2.25 ha. cena do uzgodnienia, Tel. 510 526 623

BECZKA 600 l 200 l, kopaczka ziemniaków, os. z kołami wozu p-t, os. przyczepy, bitka, wózek ciągn., krajaga, pila 85cm, do talerzówki walec 1,2m z talerzami, Tel. 532 078 782

SPRZEDAM spichrz z bali oszalowany gm. Drelów. cena 5000 zł, Tel. 665 484 955

SPRZEDAM siano w belach dobrej jakości pierwszy skos 45 zł – szt. Biała koło Radzyna, Tel. 601 369 784

SPRZEDAM słomę w belach ze stodoły 25 zł – szt. Biała koło Radzyna, Tel. 601 369 784

RÓŻNE

ROWEREK dziecięcy typ biegówki, Tel. 796 636 890

SZAMBA betonowe, wodoszczelne, od producenta, pojemność od 4m3 do 12m3, montaż gratis, transport hds cały kraj. Cena od 900 zł, Tel. 503 617 335

BALE topolowe 26szt 3m*0,44m*0,08m, spawarka transform elektrodowa 50-250A, zbytkowa kowalska kolumnowa wiertarka 150cm ręczna, sieczkarnia, Tel. 532 078 782

SOSNA sucha 60 zł metr sprzedam, Tel. 884 342 021

PIŁA Spalinowa Steel 170 zł, Tel. 603 376 572

USŁUGI

USŁUGI hydrauliczne szybko, tanio i solidnie, Tel. 531 389 533

PAROWE pranie tapicerek samochodowych, meblowych, dywanów. www.prosteam.pl. Tel. 536 560 660

MINIKOPARKA usługi – wykopy pod fundamenty

Masz za wysokie składki OC i AC?
Odwiedź nas a zajmiemy się Twoją polisą

UBEZPIECZENIA
MultiAssist
rozwiązania na życie

Biała Podlaska, ul. Parkowa 13, tel. 506 939 770
www.multi-assist.pl



Omega
Kancelarie Prawne
www.omega-kancelaria.pl

BIALA PODLASKA

Al. Jana Pawła II 141

tel. (83) 342 12 19

ul. Prosta 10

tel. (83) 342 12 15

SKUTE CZNY PRAWNIK
W KORZYSTNEJ CENIE

✓ PORADY PRAWNE

✓ PISMA PROCESOWE

✓ REPREZENTACJA SĄDOWA

✓ ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE

✓ WINDYKACJA WIERZYTELNOŚCI

✓ OBRÓT NIERUCHOMOŚCIAMI

PROMEDICA24
Opiekujemy się ludźmi

BEZPIECZNA PRACA
W NIEMCZECH

OPIEKA NAD OSOBAMI STARSZYM

Zapewniamy m.in.:

- bezpieczną i legalną formę współpracy
- bardzo atrakcyjne zarobki
- opłacony ZUS
- pakiet dodatkowych ubezpieczeń

Pracuj z liderem na rynku!

ODDZIAŁ W LUBLINIE

ul. Dolna 3 Maja 8/6, tel. 81 440 87 92

www.promedica24.pl



PROFI CREDIT
Twoje pieniądze

Uwaga! POŻYCZKA
od 200 zł do 25.000 zł, firmowa do 20.000 zł
tel. 668-681-876*
* koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

ul. Brzeska 4A, Ip. Biała Podlaska

GoldStal
Kowalstwo Artystyczne

Hrud 21b, 21-500 Biała Podlaska
www.goldstal.pl tel. 509 714 800

**Teraz łatwiej i szybciej
nadasz ogłoszenie drobne!**

Wystarczy wysłać SMS pod numer 73601*, wpisując odpowiedni kod rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, treść anonsu i swój numer telefonu.

O szczegółach nowych zasad zamieszczania ogłoszeń czytaj na stronie 9.

*Koszt SMS 3,69 zł (3 zł + 23% VAT). Regulamin dostępny na stronie www.tygodnikpodlaski.pl

Brakuje punktu

PILKA RĘCZNA

W miniony weekend szczypiorniści II ligi rozegrali siedemnastą kolejkę spotkań. Bialscy Akademicy swój mecz rozegrali awansem, wygrywając z Orle-
nem Wisłą II Płock 27:18. Do zakończe-

nia rozgrywek pozostało już tylko pięć kolejek. W najbliższym meczu AZS gra w Pabianicach z Pabiksem. Zdobyć jednego punktu w tym spotkaniu zapewni minimum naszej drużynie drugie miejsce w lidze, dające prawo gry w barażach o I ligę.



Kolejny rywal akademików – Pabiks Pabianice

17. kolejka

Prus – Warszawianka 21:42
Mazur – Pabiks 20:20
Włóknierz – ChKS 20:19
Szczypiorniak – AZS AWF W. 18:20
Wieluń – Trójka 35:23

II LIGA

1.	AZS AWF B. P.	17	32	552-390
2.	Warszawianka	17	29	539-385
3.	Pabiks	17	23	499-453
4.	Łódź	17	21	467-408
5.	Mazur	17	21	469-421
6.	Wieluń	17	21	457-436
7.	Orlen Wisła II	17	17	443-408
8.	Włóknierz	16	14	367-385
9.	Prus	17	10	459-530
10.	Trójka	17	8	388-516
11.	AZS AWF W.	16	4	383-518
12.	Szczypiorniak	17	1	361-511

„Trójka” bez konkurencji

SPORT SZKOLNY

Odbył się finał miasta Biała Podlaska w mini koszykówce dziewcząt w ramach Igrzyska Młodzieży Szkolnej. Najlepszymi okazały się uczennice SP nr 3 w Białej Podlaskiej, występujące w składzie: Diana Melańczuk, Ala Ochrymiuk,

Julia Romaniuk, Dominika Czarna, Natalia Tarasiuk, Klaudia Zajączkowska, Julia Tymoszek, Justyna Jarmoszewicz, Wiktoria Wdowiak, Patrycja Su-
charzewska, Natalia Pończuk, Klaudia Stefanicka, Aleksandra Głowacka, Weronika Polok. Kolejne miejsca zajęły: SP nr 4 i SP nr 2.



Triumfatorki finału

Tenisowy maraton bialskich szkół

SPORT SZKOLNY

W ramach gimnazjady rozegrano finał miasta Biała Podlaska w drużynowym tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. W obu kategoriach dwa pierwsze miejsca zajęły te same ekipy. Wygrała SP nr 2 przed SP nr 6. Zwycięskie drużyny grały w składzie: Julia Czerniewska, Daniela Romańczuk oraz Karol Zaraziński, Dawid Jakubczuk. Rozegrano także finał miasta Biała Pod-

laska w drużynowym tenisie stołowym dziewcząt i chłopców klas IV i młodszych oraz klas V-VI (w ramach Igrzyska Młodzieży Szkolnej). W kategorii dziewcząt klas IV i młodszych wygrała ekipa SP nr 9 w składzie: Oliwia Chmielowiec, Aleksandra Zjawńska. W tej kategorii wśród chłopców wygrali uczniowie SP nr 1 w składzie: Mateusz Winiarek, Bartek Matejek. Wśród dziewcząt z klas VI-V triumfowały uczennice SPP w składzie: Domi-

nika Trochimiuk, Amelia Kroszczyńska. Wśród chłopców SP nr 9 w składzie: Patryk Frończuk, Kacper Żuk. W hali ZDZ rozegrano natomiast finał miasta Biała Podlaska w drużynowym tenisie stołowym dziewcząt i chłopców w ramach licealiady. Wśród dziewcząt najlepszymi okazały się uczennice I LO: Natalia Perzyna, Aleksandra Wawryszuk. Wśród chłopców zwyciężyła drużyna ZSZ 1 w składzie: Łukasz Peszok, Paweł Nazaruk, Piotr Woszczyk.



Uczestnicy finału gimnazjady

OKIEM DZIENNIKARZA

Sukces i styl życia

Dla wielu sam fakt uprawiania sportu jest ogromnym sukcesem, powodem zadowolenia i dobrego samopoczucia. Nie oczekują niczego więcej. Dla nich sport to styl życia: gdzie indziej zarabiają pieniądze, w innych dziedzinach odnoszą sukcesy. Te dwa wymiary sportu mogą być i są bodźcem do jego uprawiania. Wybitny wynik sportowy osiągnąć mogą nieliczni, ci tylko, którzy poza talentem i ciężką pracą

często będą mieli jeszcze trochę więcej szczęścia niż inni. W takiej sytuacji co z resztą? Dla reszty sport może być doskonałym fundamentem do sukcesów w innych dziedzinach: uczy uporę, obowiązkowości popartej ciężką pracą treningową, niepoddawania się w przypadku niepowodzeń... Jakby nie patrzeć – każdy młody człowiek zaczynający uprawiać sport jest z góry skazany na sukces.



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

Czym tak naprawdę jest sukces w sporcie? Jego miarą jest na pewno wynik: zwycięstwo w zawodach, zwłaszcza dużej rangi, rekord życiowy czy rekord kraju. Dotyczy to jednak tych ludzi, którzy uprawiają sport wyczynowy.

Międzyrzec górą!

SPORT SZKOLNY

Zwycięstwem uczniów LO z Międzyrzecza Podlaskiego zakończył się finał powiatu bialskiego w siatkówce chłopców w ramach Licealiady. Miejsce drugie wywalczyło ZSP również z Międzyrzecza, trzecie

zaś ZS Małaszewicze. Zwycięzcy wystąpili w składzie: Mateusz Stańczuk, Artur Kieruczenko, Jakub Czaban, Radosław Łubik, Marcin Wasiluk, Mateusz Janeczko, Karol Daniluk, Remigiusz Puszkarski, Karol Bogucki, Radosław Iwanowski, Dominik Grzyb, Michał Kot.



Zwycięzcy z LO Międzyrzec Podlaski

Sławacinek najlepszy

SPORT SZKOLNY

Odbył się finał Powiatu Bialskiego w Mini Koszykówce Dziewcząt. Zwyciężyła SP ze Sławacinka w składzie: Julia Wawryszewicz, Karolina Czyrak, Katarzyna Kostyra,

Milena Kulicka, Eliza Zająć, Aleksandra Daczowska, Karolina Bohtowicz, Natalia Jankowska, Gabriela Pietrzycka, Zuzanna Czech, Julia Zuzula, Julia Prokopiuk. Kolejne miejsca zajęły SP nr 2 z Międzyrzecza Podlaskiego i SP nr 1 z Terespoła.



Uroczyste otwarcie zawodów

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI JEST KASA STEFCZYKA

AVIA ODMÓWIŁA ORLĘTOM



DAMIAN PANEK
(trener Orłąt Radzyń Podlaski)

– Wszystko na razie – jeśli chodzi o przygotowania – przebiega normalnie. Dość wcześnie wyszliśmy na boisko, gdyż aura wiosenna dopisuje. Mamy też problemy, jak chociażby kontuzja Konrada Króla. Jeśli chodzi o wzmocnienia to nie szukaliśmy specjalnie nowych zawodników. Odejście Pawła Komara i Krzysztofa Stężyła wymusiło pojawienie się Jewgienija Chorolskiego i Adama Wasiluka. Do drużyny dołączył także Kamil Oziemczuk. To piłkarz nietuzinkowy. O ile zdrowie mu dopisze, może okazać się dla nas bardzo wartościowym wzmocnieniem. Nasz cel na wiosnę to stanąć na pudle, nie mierzymy w awans. Chcemy po prostu osiągnąć jak najlepszy wynik sportowy.

PIŁKA NOŻNA

W Radzynie Podlaskim do kadry Orłąt trener Damian Panek dokooptował osiemnastoletniego pomocnika z drużyny juniorskiej Piotra Stańkowskiego. Kamil Oziemczuk (Górnik Łęczna) został na pół roku wypożyczony do ekipy z miasta nad Białką. Nie doszedł do skutku sparing z Avią Świdnik. Rywale

w ostatniej chwili odmówili gry. Podlasie wygrało 2:0 z czwartoligowym Powiślakiem Końskowola. W najbliższy weekend zespół rozegra sparing z Orłętami Łuków, a we wtorek – zaległy mecz Pucharu Polski z AP TOP-54 Biała Podlaska. Swoją kolejną grę rozegrała ekipa Lutni Piszczac, pokonując Orłęta Łuków 3:1.

– W sparingu z Orłętami, z powodu wyjazdu na obozy studenckie, zabrakło nam pięciu podstawowych zawodników. Mimo to gra i wynik mogą być miłym zaskoczeniem. Prawdziwą oceną poziomu naszego przygotowania do sezonu będą kolejne sparingi, w których będę miał do dyspozycji wszystkich zawodników – powiedział Sławomir Stańczuk, trener Lutni.

Powiślak Końskowola – Podlasie Biała Podlaska

0:2 (0:1)

Bramki: Piotrowicz, Wiraszka



Podlasie: Krukowski – Szymański, Mirończuk, Konaśzewski, Kacik, Jarzyna, Litwiniuk, Kocot, Piotrowicz, Wiraszka, Romanuk oraz Nowakowski, Łukasiewicz, Magier

Lutnia Piszczac – Orłęta Łuków

3:1 (1:0)

Bramki: Trochimiuk 2, Gromysz



Lutnia: Kijora (46 Gabryszak) – Jaszczuński, Korneluk, Ulanowski (65 Rudnicki), Węgorzki, J. Mielnik (66 Gromysz), Korzeniewski (46 Czebreszuk), Cydejko, Tyrka, Karpiszuk, Trochimiuk



Sparing Podlasia z Powiślakiem Końskowola przyniósł zwycięstwo zespołowi z Białej Podlaskiej

Top na topie

PIŁKA NOŻNA

W Łukowie rozegrano halowe mistrzostwa BOZPN w kategorii Trampkarz Starszy. Najlepszą drużyną okazał się AP TOP-54 Biała Podlaska. Miejsce drugie zajęli zawodnicy Orłąt I Łuków, na trzecim zaś uplasowali się piłkarze drugiej ekipy z Łukowa. Najlepszym bram-

karzem turnieju uznano Piotra Wojtaszka (Orłęta II Łuków), najlepszy zawodnikiem – Adam Czemierowski (AP TOP-54). Królem strzelców został: Szymon Domański (Orłęta I Łuków). W imprezie udział wzięły również drużyny: Victorii Parczew, Huraganu Międzyrzec Podlaski, Unii Krzywda i EKS-u Łazy.

Sparingi

PIŁKA NOŻNA

AZS PSW Biała Podlaska: 28.02 Górnik Łęczna – AZS PSW
Orłęta Radzyń Podlaski: Pogoń Siedlce – Orłęta 1:0, Pogoń Siedlce – Orłęta 0:1, Wisła Puławy – Orłęta 2:2, Radomiak

Radom – Orłęta 1:2, Broń Radom – Orłęta 3:3, Lutnia Piszczac – Orłęta 0:2, 08.03 Górnik II Łęczna – Orłęta, 15.03 Polesie Kock – Orłęta
Podlasie Biała Podlaska: Górnik II Łęczna – Podlasie Biała Podlaska 0:2, Wisła Puławy – Podlasie 2:0, Unia Krzywda – Podlasie 0:8, Pogoń Siedlce – Podlasie 3:1, Lublinianka – Podlasie 2:0, Fenix Siennica – Podlasie 0:2, Powiślak

Końskowola – Podlasie 0:2, 08.03 Orłęta Łuków – Podlasie, 12.03 Motor Lublin – Podlasie, 15.03 Podlasie – Lutnia Piszczac
Lutnia Piszczac: Lutnia – Grom Kąkolewnica 3:2, Lutnia – Orłęta Radzyń Podlaski 0:2, Lutnia – Orłęta Łuków 3:1, 08.03 Lutnia – Huragan Międzyrzec Podlaski, 15.03 Podlasie Biała Podlaska – Lutnia

Masz PIT?

Tylko do końca czerwca 2014 roku!

Weź pożyczkę!

Przynieś PIT-11 za 2013 rok i sprawdź!

- kwota **od 1000 zł do 60 000 zł** na dowolny cel
- możliwość uzyskania **atrakcyjnych obniżek oprocentowania**

KASA STEFCZYKA

kasastefczyka.pl 801 600 100
(koszt wg taryfy operatora)

Uproszczona procedura dokumentowania dochodów dostępna jest tylko dla członków uzyskujących akceptowany przez Kasę dochód. Szczegóły w placówkach Kasy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.



Transferowa karuzela

PIŁKA NOŻNA



PODLASIE BIAŁA PODLASKA

Odchodzą: Adrian Jesioneck, (szuka klubu?), Damian Leśniak (przerwał treningi), Łukasz Biegajło (Lutnia Piszczac?), Adam Wasiluk (Orłęta Radzyń Podlaski), Tomasz Gawroński (rozwiązał umowę z klubem), Marcin Szpański (Lublinianka?)

Przychodzą: Przemysław Grajek (Orłęta Radzyń Podlaski?), Marek Piotrowicz

(Czarni Dęblin?), Jakub Magier (TOP-54 Biała Podlaska?), Łukasz Chojak (MKS Mielnik?), Patryk Romaniuk (Mszczonowianka?), Michał Krukowski (Lutnia?)



ORLĘTA RADZYŃ PODLASKI

Odchodzą: Krzysztof Stężyła (koniec kariery), Przemysław Grajek (Podlasie?), Paweł Komar (Wisła Puławy), Daniel Wróblewski (Targówek Warszawa), Damian Rusiecki (Chełmianka), Mateusz Puła (Podlasie?)

Przychodzą: Kamil Oziemczuk (Górnik Łęczna), Adam Wasiluk (Podlasie), Jewgieni Chorolski (BSV Hurlturkel Berlin)



LUTNIA PISZCZAC

Odchodzą: Michał Krukowski (Podlasie?)

Przychodzą: Łukasz Biegajło (Podlasie?), Łukasz Gabryszak (Fortuna Wygryny-Ruciane-Nida), Damian Tyrka (Igro Krasnybród?), Łukasz Litwiniuk (LZS Dobryń?), Sebastian Węgorzki (Stal Poniatoła?), Paweł Sobótka (Roztocze Batosz?)